

Sygn. akt I ACa 696/21

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 31 stycznia 2022 roku

Sąd Apelacyjny w Lublinie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący Sędzia Krzysztof Niezgoda

po rozpoznaniu w dniu 31 stycznia 2022 roku w Lublinie

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa E. C.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą
w W.

o ukształtowanie

na skutek apelacji pozwanego od wyroku Sądu Okręgowego w Lublinie
z dnia 26 maja 2021 roku, sygn. akt I C 989/20

I. oddala apelację;

II. zasądza od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz powódki E. C. kwotę 8 100 zł (osiem tysięcy sto złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt I ACa 696/21

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Lublinie wyrokiem wydanym dnia 26 maja 2021 roku
(sygn. akt I C 989/20):

I. zmienił sposób wykonania zobowiązania pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. wobec powódki E. C., wynikającego z umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych z dnia 5 czerwca 2002 roku numer (...), zawartej przez pozwanego z posiadaczem pojazdu mechanicznego, w związku z ruchem którego wyrządzono szkodę – S. D., a ustalonego prawomocnym wyrokiem Sądu Okręgowego w Lublinie z dnia 6 lutego 2007 roku, wydanym w sprawie

o sygn. akt (...) poprzez ustalenie, iż górna granica odpowiedzialności pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. wobec powódki E. C. za skutki wypadku komunikacyjnego z dnia 4 stycznia 2003 roku, wynosi 3 827 000,00 euro;

II. oddalił powództwo w pozostałej części;

III. zasądził od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz powódki E. C. kwotę 21 137,00 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu wraz z ustawowymi odsetkami
za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się niniejszego wyroku do dnia zapłaty.

W toku rozpoznania sprawy Sąd pierwszej instancji ustalił, że w dniu

4 stycznia 2003 roku E. C. uległa wypadkowi drogowemu, wskutek którego doznała szerokich, w większości nieuleczalnych obrażeń ciała po przebyciu urazu wielonarządowego, przede wszystkim w postaci złamania kręgow Th-9 i L-1

z urazem rdzenia kręgowego i porażeniem kończyn dolnych, klatki piersiowej

z odmą płuczną prawostronną. Na skutek uszkodzenia rdzenia kręgowego cierpi na porażenie spastyczne kończyn dolnych z obustronnie dodatnim objawem Babińskiego, zaburzenia czucia powierzchniowego i głębokiego, silną spastyką, wtórnymi zaburzeniami funkcji przewodu pokarmowego, neurogennym pęcherzem moczowym z utratą zdolności kontroli zwieraczy skutkującą koniecznością pieluchomajtek i nawracającymi infekcjami dróg moczowych. Powódka porusza się przy tym na wózku inwalidzkim i wymaga stałej opieki, pomocy oraz stałej rehabilitacji – nie jest bowiem zdolna do samodzielnej egzystencji i nigdy nie odzyska zdolności do samodzielnej egzystencji, jest również całkowicie niezdolna do pracy i prowadzenia działalności gospodarczej, utrzymuje się z policyjnej renty inwalidzkiej oraz świadczenia wypłacanego przez pozwanego, Ponadto, występują u niej zaburzenia psychiczne – depresja z epizodami maniakalnymi, w związku z czym wymaga ona intensywnej psychoterapii.

Sprawcą wypadku z dnia 4 stycznia 2003 roku był S. D., posiadający zawartą z (...) Spółką Akcyjną z siedzibą w W. umowę obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych, która górną granicę odpowiedzialności pozwanego określała na kwotę 600 000 euro.

W toku postępowania likwidacyjnego pozwany wypłacił na rzecz powódki kwotę 342 039,56 złotych, w tym kwotę 150 000,00 złotych oraz, na zasadzie dobrowolności, rentę z tytułu zwiększonych potrzeb, przy czym od 1 sierpnia 2003 roku – w wysokości 1 243,00 złotych, zaś od 1 kwietnia 2004 roku – 1 776,00 złotych. Na mocy prawomocnego wyroku Sądu Okręgowego w Lublinie z dnia 6 lutego 2007 roku, wydanego w sprawie o sygn. akt (...), (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. zobowiązany został do zapłaty na rzecz powódki E. C. kwoty 300 000,00 złotych tytułem zadośćuczynienia, kwoty 3 000,00 złotych tytułem odszkodowania, kwoty 12 968,02 złotych tytułem skapitalizowanej renty za okres od dnia 1 stycznia 2006 roku do dnia 31 stycznia 2007 roku, kwoty po 4 800,00 złotych miesięcznie tytułem renty, płatnej z góry w stosunku miesięcznym do dnia 15-ego każdego miesiąca z ustawowymi odsetkami w razie uchybienia terminu płatności którejkolwiek z rat oraz kwoty 11 108,00 złotych tytułem częściowego zwrotu kosztów procesu. Ponadto, Sąd ustalił odpowiedzialność pozwanego za następstwa wypadku z dnia 4 stycznia 2003 roku mogące ujawnić się u powódki w przyszłości.

(...) Zakład (...) sukcesywnie wypłacał świadczenia

na rzecz powódki, a pismem z dnia 24 kwietnia 2020 roku poinformował

ją o możliwości wyczerpania się określonej w umowie ubezpieczenia sumy gwarancyjnej wskazując, iż łączna kwota wypłaconych odszkodowań lub innych świadczeń przekroczyła 80% określonej w umowie sumy gwarancyjnej, zaś przy obecnej wysokości renty w kwocie 5 041,00 złotych miesięcznie, wyczerpanie sumy gwarancyjnej nastąpi za ok. 22 miesiące, czyli w marcu 2022 roku.

W konsekwencji powódka pismem z dnia 16 czerwca 2020 roku, zwróciła się

do pozwanego z propozycją dokonania zmiany stosunku prawnego – umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej – łączącego S. D., posiadacza pojazdu mechanicznego o nr rej. (...) z pozwanym, potwierdzonego polisą nr (...), w ten sposób, że poszkodowany i ubezpieczyciel ustalą granicę odpowiedzialności pozwanego wobec powódki za skutki wypadku komunikacyjnego spowodowanego przez S. D. w dniu 4 stycznia 2003 roku, z tytułu należnej renty odszkodowawczej i innych podobnych świadczeń do sumy gwarancyjnej 18 866 834,00 złotych. W odpowiedzi na powyższe, w piśmie z dnia 8 lipca 2020 roku, pozwany poinformował pełnomocnika powódki o braku podstaw do zmiany wysokości sumy gwarancyjnej.

W oparciu o tak ustalony stan faktyczny, Sąd Okręgowy uwzględnił częściowo powództwo uznając, że w trakcie obowiązywania umowy doszło

do zmiany stosunków o charakterze nadzwyczajnym, czego strony nie przewidziały, a co z kolei grozi poszkodowanej rażącą stratą.

Stosownie do treści art. 822 § 1 k.c. przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej, ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony. Odpowiedzialność ta nie jest jednak nieograniczona. Zgodnie bowiem z treścią art. 36 ust. 1 zdanie pierwsze ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych odszkodowanie ustala się i wypłaca w granicach odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierującego pojazdem mechanicznym, najwyżej jednak do ustalonej w umowie ubezpieczenia sumy gwarancyjnej.

Co do zasady, wyczerpanie sumy gwarancyjnej pociąga za sobą wygaśnięcie zobowiązania. Niemniej jednak utrwalone orzecznictwo Sądu Najwyższego przewiduje, iż poszkodowany, wnosząc przed wyczerpaniem tej sumy powództwo o ukształtowanie stosunku prawnego, odwołujące się do regulacji zawartej w art. 357¹ k.c., może doprowadzić do modyfikacji treści zobowiązania i przedłużenia lub rozszerzenia obowiązku wypłaty świadczeń przez zakład ubezpieczeń. Actio directa jest istotnym mechanizmem normatywnym, który ma zapewnić poszkodowanemu realizację jego praw. Żądanie modyfikacji sumy gwarancyjnej na podstawie powołanego wyżej przepisu, stanowi niejako subsydiarne uprawnienie służące temu celowi. Możliwość taka wynika także z treści obowiązującego od dnia 1 stycznia 2016 roku art. 22a cytowanej wyżej ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych (...), który nakłada na zakłady ubezpieczeń obowiązek informowania uprawnionego o możliwości wyczerpania się sumy gwarancyjnej oraz o możliwości wytoczenia powództwa na podstawie art. 357¹ k.c. Dlatego zarzut pozwanego odnośnie braku legitymacji procesowej po stronie powoda (zgłoszony niewątpliwie w ramach taktyki procesowej), należało uznać za całkowicie bezzasadny, tym bardziej, że pozwany sam wystosował do powódki informację o wskazanej wyżej treści w piśmie z dnia 14 marca 2016 roku.

Za bezzasadny został również uznany zarzut niewłaściwego sprecyzowania roszczenia, oparty na twierdzeniu, iż w treści żądania pozwu brak jest dokładnego i właściwego oznaczenia stosunku prawnego. Nie budziło wątpliwości Sądu Okręgowego, ani nawet samego pozwanego (co wynika z treści odpowiedzi na pozew i pozostałych pism procesowych), którego ze stosunków obligacyjnych dotyczy żądanie pozwu, zaś ze względu na specyfikę umowy ubezpieczenia, przy jej modyfikacji wykluczony jest jakikolwiek automatyzm orzekania, a tym samym zastosowanie formuły zawartej w żądaniu pozwu.

W niniejszej sprawie powódka jako nadzwyczajną zmianę stosunków powołała zmiany w sferze ekonomicznej, społecznej i gospodarczej, które wystąpiły w Rzeczypospolitej Polskiej w okresie zarówno przed, jak i po zawarciu przedmiotowej umowy ubezpieczenia, które w swych skutkach i rozmiarach dotknęły praktycznie wszystkich dziedzin życia. Zmiany te związane były m.in. z kontynuacją przeobrażeń zapoczątkowanych w latach 1989–1990 oraz ze wstąpieniem Polski do Unii Europejskiej, które skutkowało znaczącym i nagłym rozwojem gospodarczym i przyczyniło się nie tylko do wzrostu stopy życiowej polskiego społeczeństwa, ale również do ewidentnej zmiany siły nabywczej pieniądza i wzrostu cen. Przejawem zmian prawnych było natomiast

m.in. zwiększenie sumy gwarancyjnej w obowiązkowym OC i wprowadzenie nowych instytucji prawa cywilnego, a tym samym wzrost wysokości zasądzanych kwot z tytułu odszkodowania. Zdaniem powoda, powyższe okoliczności bezsprzecznie powodują, iż w sytuacji wyczerpania sumy gwarancyjnej zagrożony jest on poniesieniem rażącej straty i w konsekwencji pozostanie bez środków na dalszą egzystencję. Przytoczone przez powódkę okoliczności, jako ciąg zdarzeń, mogą być traktowane jako nadzwyczajna zmiana stosunków, której strony zawierając umowę nie przewidziały. Bez wątpienia przystąpienie Polski do Unii Europejskiej w 2004 roku, zapoczątkowało szereg zmian, wiążących się nie tylko z koniecznością dostosowania prawa polskiego do wymogów unijnych, lecz również z dalszym rozwojem gospodarczym, który przełożył się na znaczący wzrost przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia, a w konsekwencji również na zmianę siły nabywczej pieniądza. Na skutek rozwoju gospodarczego wzrosła jednak nie tylko stopa życiowa polskiego społeczeństwa, ale również ceny towarów i usług, co odnosi się także do świadczeń medycznych – wraz ze wzrostem liczby i dostępności, wzrosły również ceny świadczonych usług i medykamentów.

Przedmiotowa umowa ubezpieczenia, zawarta została w dniu 5 czerwca 2002 roku, a więc jeszcze w czasie obowiązywania przepisów rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 24 marca 2000 roku w sprawie ogólnych warunków obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody

powstałe w związku z ruchem tych pojazdów, w której minimalną wysokość sumy gwarancyjnej określono na kwotę 600 000 euro w odniesieniu do jednego zdarzenia. W ustawie z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, która weszła w życie już

po wystąpieniu zdarzenia, z którym wiąże się odpowiedzialność pozwanego, minimalna wysokość sumy gwarancyjnej – w odniesieniu do szkód na osobie – określona została natomiast na kwotę 350 000 euro. Następnie ustawą z dnia 8 lipca 2005 roku o zmianie ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, ustawy o działalności ubezpieczeniowej oraz ustawy o pośrednictwie ubezpieczeniowym dokonano zmiany wysokości tej sumy i od dnia 1 stycznia 2006 roku wynosiła ona już 1 500 000 euro. Kolejną ustawą z dnia 24 maja 2007 roku o zmianie ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych oraz ustawy o działalności ubezpieczeniowej ustawodawca dokonał ponownej zmiany sumy gwarancyjnej, określając jej wysokość dla szkód na osobie na kwotę 5 000 000 euro w odniesieniu do jednego zdarzenia, którego skutki są objęte ubezpieczeniem, bez względu na liczbę poszkodowanych. Nawiązując zatem do stanowiska Sądu Najwyższego, wyrażonego w wyroku z dnia 21 kwietnia 2005 roku (I CK 645/04, LEX nr 369251), uznać należy, iż kształt, zakres i stopień powyższych zmian legislacyjnych, które doprowadziły do wielokrotnego wzrostu wysokości sumy gwarancyjnej, również w sposób pośredni może zostać uznany za okoliczność usprawiedliwiającą żądanie zmiany stosunku prawnego. Zauważyć bowiem należy, iż obecnie obowiązująca suma gwarancyjna w wysokości 5 000 000 euro podwyższona została ponad ośmiokrotnie w stosunku do sumy obowiązującej w dacie zawarcia umowy, czyli 600 000 euro, co świadczy o zachodzących zmianach, które skłoniły ustawodawcę

do dostosowania wysokości sumy gwarancyjnej do aktualnej sytuacji społeczno-gospodarczej kraju. W orzecznictwie pojawiła się ponadto tendencja polegająca na wzroście zasądzanych kwot z tytułu roszczeń odszkodowawczych. Reasumując, stopień podwyższenia sumy gwarancyjnej był niemożliwy do przewidzenia w dacie zawarcia przedmiotowej umowy ubezpieczenia, a skoro był tak znaczny,

to niewątpliwie odzwierciedlał także zmiany w ogólnej sytuacji gospodarczej i majątkowej, która powinna mieć wpływ na sytuację ubezpieczonych, zwłaszcza w przypadkach potrzeby długotrwałych wypłat, czyli szkód, których likwidacja nie następuje w drodze jednorazowej wypłaty.

Powódka wniosła o zmianę i ukształtowanie stosunku prawnego, wynikającego z umowy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej, z którą wiąże się odpowiedzialność pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. jeszcze przed wyczerpaniem sumy gwarancyjnej, jednak biorąc pod uwagę fakt, iż pozwany wypłaca na jej rzecz comiesięczną rentę w łącznej wysokości 5 041,00 złotych, a ponadto istnienie możliwości dochodzenia przez nią dalszych świadczeń w związku z ustaleniem odpowiedzialności pozwanego na przyszłość, uznać należy, iż suma ta w niedługim czasie ulegnie wyczerpaniu, w wyniku czego powódka zostanie pozbawiona środków niezbędnych do dalszej egzystencji, rehabilitacji i leczenia. Mając zatem na uwadze niewątpliwie tragiczną sytuację życiową powódki, będącą wynikiem doznanych przez nią w wypadku obrażeń, które skutkują całkowitym i trwałym inwalidztwem, uznać należy, iż bez dokonania zmiany wysokości sumy gwarancyjnej w oparciu o art. 357¹ k.c., dojść może do powstania rażącej straty po jej stronie. Pozwany bez wątpienia nie był zainteresowany dobrowolnym podwyższeniem sumy gwarancyjnej, z czym wiązałoby się zwiększenie zakresu jego odpowiedzialności, zaś powódka, która nie była stroną przedmiotowej umowy ubezpieczenia, nie miała żadnego wpływu na jej treść. Na skutek wymienionych wyżej przemian, określona w umowie suma gwarancyjna okazała się natomiast zbyt niska, co spowodowało, iż nie spełniła ona celu, dla którego została zawarta – to jest ochrony osoby poszkodowanej wypadkiem komunikacyjnym. Ze względu zatem na szczególne okoliczności niniejszej sprawy oraz wystąpienie nadzwyczajnej zmiany stosunków, której nie przewidziały strony umowy,

za uzasadnione uznać należało podwyższenie górnej granicy odpowiedzialności pozwanego.

Powódka E. C. domagała się podwyższenia sumy gwarancyjnej

do kwoty 18 866 834 złotych, która stanowi 70% równowartości 6 070 000 euro

w złotych polskich wg średniego kursu NBP z dnia 15 czerwca 2020 roku (dzień sporządzenia wezwania do próby ugodowej). W procesie o ukształtowanie, którego podstawę stanowi art. 357¹ k.c., Sąd nie jest związany wskazanym

przez stronę sposobem modyfikacji stosunku obligacyjnego, co oznacza, iż w przypadku, gdy zachodzą podstawy do ingerencji w stosunek zobowiązaniowy, powołany przepis uprawnia go do samodzielnego określenia koniecznego zakresu tej zmiany. Zdaniem Sądu Okręgowego, przedstawiona wyżej argumentacja oraz całokształt okoliczności niniejszej sprawy (w tym aktualny wiek powódki, skala skutków wypadku oraz rokowania co do poprawy jej stanu zdrowia), niewątpliwie przemawiają za znacznym podwyższeniem sumy gwarancyjnej ubezpieczenia. Niemniej jednak, ostatecznie Sąd Okręgowy nie znalazł podstaw do przyjęcia jako miarodajnego wyznacznika w tym zakresie kwoty przewidzianej we wniosku Komisji Europejskiej z dnia 24 maja 2018 roku o wydanie dyrektywy zmieniającej dyrektywę (...) z dnia 16 września 2009 roku przez podwyższenie minimalnej sumy gwarancyjnej przy umowach odpowiedzialności cywilnej dla szkód na osobie, uznając, iż wyznacznik taki stanowić winna aktualnie obowiązująca górna granica odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń z tytułu umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej, określona w art. 36 powoływanej ustawy, tj. 5 210 000 euro. Przedmiotową kwotę, stanowiącą wielokrotność pierwotnie określonej sumy gwarancyjnej, z jednej strony uznać należało za niewygórowaną i nieobciążającą pozwanego ponad miarę, a z drugiej – adekwatną i spełniającą swój cel, związany z zabezpieczeniem czasookresu obowiązywania zasadzonej na rzecz powódki renty w stosunku do stanowiącej jej pułap sumy gwarancyjnej, z uwzględnieniem możliwości pokrycia dalszych następstw zdarzenia z dnia 4 stycznia 2003 roku. Zarówno ze względu na zakres doznanych przez powódkę urazów i ich trwałość, jak i opisane wcześniej przemiany społeczne i gospodarcze, które na przestrzeni lat pociągnęły za sobą zmianę siły nabywczej pieniądza oraz znaczący wzrost cen poszczególnych wyrobów, w tym medycznych i higienicznych, oraz usług, aktualnie wyłącznie hipotetyczne roszczenia powódki względem pozwanego, okażą się zasadne, niemniej jednak ostatecznie kwestia zasadności dalszych roszczeń powódki względem pozwanego podlegać będzie ocenie w innym, właściwym ku temu postępowaniu. Reasumując, kwota ta w sposób prawidłowy zapewniac będzie zatem wypłaty rentowe na dotychczasowym poziomie przez kolejne lata życia powódki, jak i stanowić zaplecze dla pokrycia dalszych następstw wypadku z dnia 4 stycznia 2003 roku.

Niezależnie jednak od powyższego wskazać należy, iż zgodnie z art. 357¹ k.c. całość ciężaru przemian społeczno-gospodarczych nie może zostać przerzucona na jedną stronę, w związku z czym ciężar ryzyka związanego z zaistnieniem nadzwyczajnej zmiany stosunków powinien zostać rozłożony pomiędzy stronami. Za znamienne w okolicznościach niniejszej sprawy należało uznać fakt, iż powódka w wyniku zdarzenia szkodowego, będąc w sile wieku, stała się osobą całkowicie niezdolną do samodzielnej egzystencji, wymagającą całodobowej opieki, systematycznego leczenia i rehabilitacji, bez praktycznie żadnych szans na odzyskanie stanu zdrowia przed wypadku. Wyczerpanie sumy gwarancyjnej spowoduje zaś, iż utraci ona główne źródło utrzymania oraz finansowania leczenia i rehabilitacji. Interes pozwanego, który jest spółką akcyjną, funkcjonującą na rynku ubezpieczeń od wielu lat i osiągającą znaczne zyski, o czym świadczą publikowane sprawozdania finansowe, nie zostanie natomiast zagrożony w wyniku uwzględnienia roszczenia powódki – wielość zawieranych umów ubezpieczenia zagwarantuje mu dochód mimo braku świadczenia w postaci składki w wysokości adekwatnej do granic odpowiedzialności, ma on również większe niż powódka szanse i możliwości wyrównania zaistniałych zmian. Słuszne jest zatem obciążenie pozwanego ryzykiem związanym z nadzwyczajną zmianą stosunków w większym stopniu niż powódki, która, jak już wyżej wspomniano, jest osobą całkowicie niezdolną do jakiegokolwiek pracy i samodzielnej egzystencji, bez większych szans na poprawę swojego bytu, która dodatkowo w wyniku szkodowego zdarzenia zmuszona jest do ponoszenia kosztów leczenia i rehabilitacji. Pozwany jako niewątpliwie silniejszy podmiot ekonomiczny, będący profesjonalistą i dysponujący wykwalifikowaną obsługą prawną, ma możliwość należytego dbania o swoje interesy i kalkulacji ryzyka kontraktowego. Dlatego też, mając na uwadze powyższe okoliczności, zasady współżycia społecznego oraz względy słuszności, Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, iż ciężar ryzyka związanego z zaistnieniem nadzwyczajnej zmiany stosunków, zgodnie ze zgłoszonym żądaniem powinien zostać rozłożony pomiędzy stronami w proporcji: 30% - strona powodowa i 70% - strona pozwana. Jednakże brak było podstaw do podziału ryzyka co do kwoty 600 000,00 euro, gdyż na taką kwotę umówiły się strony umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych. Stąd też podział ryzyka winien dotyczyć jedynie różnicy pomiędzy wskazaną wyżej kwotą i kwotą 5 210 000,00 euro, a więc kwoty 4 610 000,00 euro. Jednocześnie, w procesie

o ukształtowanie, którego podstawę stanowi art. 357¹ k.c., Sąd nie jest związany wskazanym przez stronę sposobu modyfikacji stosunku obligacyjnego. Jeżeli zachodzą zatem podstawy do ingerencji w stosunek zobowiązaniowy,

powołany przepis uprawnia do podjęcia stosownej decyzji, której konieczny zakres Sąd określa samodzielnie z uwzględnieniem interesów stron i zasad współżycia społecznego. Dlatego też, uwzględniając roszczenie o zmianę i ukształtowanie na podstawie art. 357¹ k.c., stosunku prawnego wynikającego z przedmiotowej umowy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej, Sąd biorąc pod uwagę interesy obu stron oraz zmienny kurs waluty, określił wysokość sumy gwarancyjnej w walucie euro, zgodnie z art. 36 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych.

Tym samym Sąd Okręgowy ustalił, że górna granica odpowiedzialności pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. wobec powódki E. C. za skutki wypadku komunikacyjnego z dnia 4 stycznia 2003 roku, winna wynosić $3\,827\,000,00 \text{ euro}$ ($4\,610\,000,00 \text{ euro} \times 70\% = 3\,227\,000,00 \text{ euro} + 600\,000,00 \text{ euro} = 3\,827\,000,00 \text{ euro}$; równowartość $16\,993\,028,10$ złotych, według średniego kursu euro NBP na dzień 15 czerwca 2020 roku), oddalając jednocześnie powództwo w pozostałej części.

Apelację od wydanego wyroku złożył pozwany, zaskarżając orzeczenie w części, tj.:

1) w pkt I. sentencji wyroku w całości tj. w zakresie w jakim Sąd pierwszej instancji zmienił sposób wykonania zobowiązania pozwanego wobec powódki, wynikającego z umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych z dnia 5 czerwca 2002 roku numer (...), zawartej przez pozwanego z posiadaczem pojazdu mechanicznego, w związku z ruchem którego wyrządzono szkodę — S. D., a ustalonego prawomocnym wyrokiem Sądu Okręgowego w Lublinie z dnia 6 lutego 2007 roku, wydanym w sprawie o sygn. akt I C 932/05, poprzez ustalenie, iż górna granica odpowiedzialności pozwanego wobec powódki za skutki wypadku komunikacyjnego z dnia 4 stycznia 2003 roku, wynosi $3\,827\,000 \text{ euro}$;

1) w pkt III. sentencji w całości tj. w zakresie w jakim Sąd pierwszej instancji zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę $21\,137$ złotych tytułem zwrotu kosztów procesu wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się niniejszego wyroku do dnia zapłaty.

Pozwany zaskarżonemu orzeczeniu zarzucił:

I. naruszenie przepisów prawa procesowego, które miało istotny wpływ na treść rozstrzygnięcia, a mianowicie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie przez Sąd pierwszej instancji oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego w sposób dowolny, bez jego wszechstronnego rozważenia w oparciu o zasady logiki i doświadczenia życiowego oraz przez jego wybiórczą ocenę, jak również poprzez poczynienie ustaleń sprzecznych z treścią materiału dowodowego, poprzez nieuwzględnienie, że w przypadku powoda przez kolejne 2 lata nie dojdzie do wyczerpania sumy ubezpieczenia, a nadto przez brak ustalenia, że został ustawowo ustanowiony podmiot, który po wyczerpaniu sumy ubezpieczenia, do wysokości której zobowiązany do świadczenia jest pozwany, w dalszym ciągu będzie wypłacał świadczenie na rzecz powódki;

I. naruszenie przepisów prawa materialnego, a to:

a) art. 6 k.c. w zw. z art. 824 § 1 k.c. poprzez przyjęcie, że powódka wykazała konieczność wypłacania mu świadczeń rentowych, po wyczerpaniu sumy gwarancyjnej, w ramach której obecnie pozwany wypłaca mu kwoty miesięcznej renty, pomimo tego że suma ubezpieczenia stanowi górną granicę odpowiedzialności ubezpieczyciela, a nadto do dalszego wypłacenia tych świadczeń jest zobowiązany z mocy ustawy Ubezpieczeniowy Fundusz Gwarancyjny,

b) art. 357¹ k.c. w zw. z § 10 ust. 4 rozporządzenia Ministra Finansów

w sprawie ogólnych warunków ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe

w związku z ruchem tych pojazdów z dnia 9 grudnia 1992 roku

(Dz.U. z 1992 roku, nr 96 poz. 475) przez podwyższenie wysokości sumy gwarancyjnej, ustalonej ustawowo w obowiązkowym ubezpieczeniu odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych

za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów, do kwoty 3 827 000 euro, pomimo braku nadzwyczajnej zmiany stosunków

i interesu strony w tym zakresie, a także w sytuacji, gdy suma ubezpieczenia jest wystarczająca na wypłatę świadczeń rentowych przez pozwanego przez dalsze 2 lata, po upływie których, dalsze świadczenie będzie realizowane przez Ubezpieczeniowy Fundusz Gwarancyjny, zatem spełnienie świadczenia nie będzie wiązało się z nadmiernymi trudnościami, ani też powodce nie grozi jakakolwiek strata,

c) art. 2 i 4 ustawy z dnia 19 lipca 2019 roku o szczególnych uprawnieniach osób poszkodowanych w przypadku wyczerpania sumy gwarancyjnej ustalonej na podstawie przepisów obowiązujących przez dniem 1 stycznia 2006 roku (Dz.U. z 2019 roku, poz. 1631) – poprzez nieuwzględnienie faktu, że w sytuacji wyczerpania sumy gwarancyjnej, w ramach której, pozwany wypłaca powodowi rentę, przysługuje mu prawo do danych świadczeń od Ubezpieczeniowego Funduszu Gwarancyjnego, a nadto zagwarantowana tam wartość świadczeń jest znacznie wyższa od ustalonej, a mającej wiązać pozwanego.

W konkluzji apelacji pozwany wniósł o:

1) zmianę zaskarżonego wyroku w całości w pkt I. sentencji wyroku
i orzeczenie co do istoty sprawy poprzez oddalenie powództwa w całości;

1) zmianę rozstrzygnięcia w zakresie kosztów procesu poprzez zasądzenie od powódki kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych zgodnie z kierunkiem apelacji;

2) zasądzenie od powódki kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego przed Sądem drugiej instancji, według norm prawem przepisanych.

W odpowiedzi na apelację powódka, reprezentowana przez pełnomocnika w osobie adwokata, wniosła o oddalenie apelacji oraz o zasądzenie zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny w Lublinie zważył, co następuje:

Apelacja nie jest zasadna.

W niniejszej sprawie Sąd pierwszej instancji trafnie zakwalifikował żądanie powódki, właściwie rozpoznał istotę sprawy oraz skonstruował prawidłową podstawę faktyczną i prawną orzeczenia. Ustalenia faktyczne mają swoją podstawę w zebranych w sprawie materiale, a tym samym Sąd Apelacyjny na podstawie art. 382 k.p.c. przyjął za swoje czyniąc je podstawą orzekania w postępowaniu odwoławczym.

Niezrozumiały jest zarzut naruszenia przepisu art. 233 § 1 k.p.c., gdyż pozwany nie wskazuje precyzyjnie w jaki sposób Sąd pierwszej instancji miał się dopuścić błędnej oceny zgromadzonych dowodów. Nadmierny poziom ogólności zarzutu, w którym nie podano kwestionowanych dowodów, czy sposobu ich wadliwej oceny, a ponadto zaniechano określenia poprawnie ustalonego stanu faktycznego, uniemożliwia jego precyzyjną analizę. W szczególności trudność budzi odniesienie się do twierdzenia zawartego w apelacji z dnia 23 sierpnia 2021 roku, że przez dwa kolejne lata nie dojdzie do wyczerpania sumy ubezpieczenia, w kontekście udzielonej w dniu 24 kwietnia 2020 roku powodce informacji, że przy obecnej wysokości renty, w marcu 2022 roku dojdzie do wyczerpania sumy gwarancyjnej. Oznacza to, że przy bieżąco realizowanej przez pozwanego wypłacie świadczenia należnego powodce, suma ubezpieczenia w momencie orzekania przez Sąd drugiej instancji (miarodajny stan rzeczy stanowiący podstawę wyrokowania – art.

316 § 1 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c.) w dniu 31 stycznia 2022 roku, zbliżała się do wyczerpania. Przypomnienia wymaga okoliczność, że w niniejszym postępowaniu rozstrzygana jest jedynie kwestia waloryzacji sumy gwarancyjnej w granicach ustalonych już świadczeń, nie zaś kwestia hipotetycznych dalszych roszczeń powódki, które ewentualnie będą podlegać samodzielnej ocenie we właściwym postępowaniu. Zarazem nie doszło jeszcze do wyczerpania sumy gwarancyjnej, co ewentualnie mogłoby uzasadniać zastosowanie przepisów ustawy z dnia 19 lipca 2019 roku o szczególnych uprawnieniach osób poszkodowanych w przypadku wyczerpania sumy gwarancyjnej ustalonej na podstawie przepisów obowiązujących przed dniem 1 stycznia 2006 roku (Dz. U. z 2019 roku, poz. 1631). Z uzasadnienia projektu ustawy (druk sejmowy nr 1608 z dnia 17 maja 2017 roku) wyraźnie wynika, że roszczenie poszkodowanego o wypłatę renty wobec Ubezpieczeniowego Funduszu Gwarancyjnego ma wynikać w sytuacji wyczerpania środków finansowych pochodzących z odszkodowania ograniczonego do sumy gwarancyjnej na skutek długotrwałej choroby lub rehabilitacji i obejmować okres od dnia wyczerpania sumy gwarancyjnej.

Mylące jest stanowisko apelującego zarzucającego naruszenie przepisów art. 2 i 4 powołanej ustawy, jak też art. 824 § 1 k.c., a przez to zmierzającego do wykazania, że po wyczerpaniu sumy gwarancyjnej ustalonej w umowie ubezpieczenia, roszczenie o zapłatę renty będzie powódki przysługiwało wobec Ubezpieczeniowego Funduszu Gwarancyjnego. Wniosek taki wydaje się formalnie niewadliwy, wszak pomijający okoliczność, że dojść do tego może dopiero w sytuacji nie zobowiązania zakładu ubezpieczeń do jej wypłaty na podstawie orzeczenia sądu ustalającego inną wysokość sumy gwarancyjnej niż ustalona w umowie ubezpieczenia. Ponieważ jak już wyżej wskazano, do tej okoliczności jeszcze nie doszło, nie można założyć, aby pozwany nie posiadał legitymacji biernej, co oznacza uprawnienie powódki do dochodzenia wobec pozwanego roszczenia modyfikacji sumy gwarancyjnej.

Przypomnienia wymaga okoliczność, że w stanie prawnym obowiązującym przed wejściem w życie ustawy z dnia 19 lipca 2019 roku o szczególnych uprawnieniach osób poszkodowanych w przypadku wyczerpania sumy gwarancyjnej ustalonej na podstawie przepisów obowiązujących przed dniem 1 stycznia 2006 roku (28 września 2019 roku), ochronę usprawiedliwionych uprawnień poszkodowanego przed wyczerpaniem sumy ubezpieczenia, zapewniał przepis art. 22a ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (tekst jednolity Dz. U. z 2021 roku, poz. 854). Przepis ten, nakładał na zakład ubezpieczeń poinformowanie poszkodowanego o możliwości wyczerpania się określonej w umowie ubezpieczenia sumy gwarancyjnej, w przypadku gdy łączna kwota wypłaconych odszkodowań lub innych świadczeń przekroczy 80% określonej w umowie ubezpieczenia sumy gwarancyjnej, a zarazem poinformowanie o możliwości wytoczenia powództwa do właściwego sądu o ukształtowanie na podstawie art. 357¹ k.c. stosunku prawnego wynikającego z umowy ubezpieczenia. W konsekwencji wyczerpania sumy gwarancyjnej, dochodziło do wygaśnięcia zobowiązania zakładu ubezpieczeń.

Po wejściu w życie ustawy z dnia 19 lipca 2019 roku o szczególnych uprawnieniach osób poszkodowanych w przypadku wyczerpania sumy gwarancyjnej ustalonej na podstawie przepisów obowiązujących przed dniem 1 stycznia 2006 roku, interes ubezpieczonego zabezpieczono poprzez możliwość wytoczenia powództwa określonego w art. 357¹ § 1 k.c. Dopiero w sytuacji nie wystąpienia z takim powództwem albo oddaleniem jego żądania, zobowiązanie do wypłaty renty (art. 444 § 2 k.c.) po wyczerpaniu sumy gwarancyjnej będzie obciążało Ubezpieczeniowy Fundusz Gwarancyjny. Wprowadzenie do porządku prawnego ustawy z dnia 19 lipca 2019 roku o szczególnych uprawnieniach osób poszkodowanych w przypadku wyczerpania sumy gwarancyjnej ustalonej na podstawie przepisów obowiązujących przed dniem 1 stycznia 2006 roku, nie wyłącza dopuszczalności wytoczenia powództwa o ukształtowanie treści stosunku ubezpieczenia przez podwyższenie sumy gwarancyjnej opartego o przepis art. 357¹ § 1 k.c., na co wskazuje pozostawienie w aktualnym stanie prawnym przepisu art. 22a ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, który nie został znowelizowany bądź uchylony wraz z wejściem w życie ustawy z dnia 19 lipca 2019 roku. Odmienne rozumowanie stałoby w sprzeczności z regułą racjonalności ustawodawcy, z pominięciem której nie byłoby możliwe odpowiedzialne dokonywanie interpretacji obowiązujących przepisów, gdyż stosowanie przepisów tej ustawy, przy zachowaniu dotychczasowych regulacji uprawniających poszkodowanego do

wytoczenia powództwa opartego o przepis art. 357¹ § 1 k.c., prowadziłyby do konieczności jego oddalenia. W przypadku odmiennego założenia, ustawodawca niewątpliwie wyłączyłby możliwość wytoczenia powództwa o rentę na podstawie ustawy z dnia 19 lipca 2019 roku o szczególnych uprawnieniach osób poszkodowanych w przypadku wyczerpania sumy gwarancyjnej ustalonej na podstawie przepisów obowiązujących przed dniem 1 stycznia 2006 roku.

Możliwości wytoczenia powództwa o podwyższenie sumy gwarancyjnej ubezpieczenia nie wykluczają również przepisy ustawy z dnia 19 lipca 2019 roku

o szczególnych uprawnieniach osób poszkodowanych w przypadku wyczerpania sumy gwarancyjnej ustalonej na podstawie przepisów obowiązujących przed dniem 1 stycznia 2006 roku (art. 2 ust. 2, art. 4), ograniczające do wysokości sumy gwarancyjnej, o której mowa w art. 36 ust. 1 albo art. 52 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych ustalonej na dzień zgłoszenia roszczenia, jeżeli zakład ubezpieczeń nie jest zobowiązany do jej wypłaty na podstawie orzeczenia sądu ustalającego inną wysokość sumy gwarancyjnej niż ustalona w umowie ubezpieczenia.

Nie można w końcu tracić z pola widzenia węższego zakresu odpowiedzialności Ubezpieczeniowego Funduszu Gwarancyjnego, ograniczającej się tylko i wyłącznie do wypłaty renty. Z kolei odpowiedzialność cywilna zakładu ubezpieczeń za skutki wypadku ma istotnie szerszy charakter, gdyż obejmuje również zwłaszcza żądanie odszkodowania (art. 444 § 1 k.c.) i zadośćuczynienia (art. 445 § 1 k.c.). W wyroku Sądu Okręgowego w Lublinie z dnia 6 lutego 2007 roku (sygn. akt I C 932/05) ustalona została odpowiedzialność pozwanego za następstwa wypadku mogące ujawnić się u powódki w przyszłości. Dlatego nie można ostatecznie wykluczyć, że po stronie powódki pojawiają się okoliczności uzasadniające wystąpienie z kolejnymi żądaniami majątkowymi. Tymczasem uznanie, że pozwany jest zwolniony z tej odpowiedzialności, a za dalsze zobowiązania odpowiada Ubezpieczeniowy Fundusz Gwarancyjny, skutkowałoby ograniczeniem uprawnień powódki jedynie do świadczeń rentowych (art. 444 § 2 k.c.).

Przepisy tej ustawy nie dezaktualizują dotychczasowego orzecznictwa dotyczącego możliwości ukształtowania, na podstawie art. 357¹ § 1 k.c., stosunku prawnego ubezpieczenia w zakresie sumy gwarancyjnej i nie przesądzają automatycznie o braku zagrożenia poszkodowanego rażącą stratą w rozumieniu tego przepisu. Jako dopuszczalne należy ocenić żądanie przekształcenia treści stosunku ubezpieczeniowego poprzez odpowiednie podwyższenie sumy gwarancyjnej po wykazaniu nadzwyczajnej zmiany stosunków już po powstaniu łączącego strony stosunku prawnego.

Sąd Apelacyjny aprobuje takie właśnie stanowisko wyrażone przez Sąd pierwszej instancji i sprowadzające się do uznania nadzwyczajnej, uprzednio nieprzewidywalnej zmiany stosunków w rozumieniu art. 357¹ k.c., która może również nastąpić w warunkach stabilnego rozwoju gospodarczego i być związana z ciągiem zdarzeń w postaci przemian społecznych, gospodarczych i politycznych, które przez swoje oddziaływanie na treść łączącego strony stosunku prawnego na tyle wypaczyły pierwotne założenia stron, a nawet przy dołożeniu należytej staranności, były trudne do przewidzenia w momencie zawarcia umowy.

Właśnie za taką nadzwyczajną zmianę stosunków mogą być uznane niespodziewane w swoim tempie i rozmiarze zmiany w sferze ekonomicznej, społecznej i gospodarczej, występujące zwłaszcza w okresie zarówno po zawarciu przedmiotowej umowy ubezpieczenia. Jak poprawnie wskazał Sąd pierwszej instancji, powołując się na ugruntowane już orzecznictwo, zmiany te związane były m.in. z kontynuacją przeobrażeń zapoczątkowanych w latach 1989–1990 oraz ze wstąpieniem Polski do Unii Europejskiej, które skutkowało znaczącym i nagłym rozwojem gospodarczym i przyczyniło się nie tylko do wzrostu stopy życiowej polskiego społeczeństwa, ale również do ewidentnej zmiany siły nabywczej pieniądza i zarazem wzrostu cen. Jednym z przejawów zmian prawnych było chociażby zwiększenie sumy gwarancyjnej w obowiązkowym OC i wprowadzenie nowych instytucji prawa cywilnego, a tym samym wzrost wysokości zasądzanych kwot z tytułu odszkodowania. W tej sytuacji strona powodowa została zagrożona poniesieniem rażącej straty, gdyż w konsekwencji może pozostać bez środków na dalszą egzystencję, dlatego szereg przytoczonych okoliczności, może być traktowany jako nadzwyczajna modyfikacja stosunków, której strony zawierając umowę nie przewidziały. Przystąpienie Polski do Unii Europejskiej w 2004 roku, zapoczątkowało szereg zmian, wiążących się

nie tylko z koniecznością dostosowania prawa polskiego do wymogów unijnych, lecz również z dalszym rozwojem gospodarczym, który przełożył się na znaczący wzrost przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia, a w konsekwencji również na zmianę siły nabywczej pieniądza. Na skutek rozwoju gospodarczego wzrosła jednak nie tylko stopa życiowa polskiego społeczeństwa, ale również ceny towarów i usług, co przy wzroście liczby i dostępności odnosi się także do świadczeń medycznych.

Znaczący stopień podwyższenia sumy gwarancyjnej (z 600 000 euro w dacie zawarcia umowy do 5 000 000 euro w momencie orzekania) był obiektywnie niemożliwy do przewidzenia w dacie zawarcia przedmiotowej umowy ubezpieczenia, a ponieważ był tak istotny, niewątpliwie odzwierciedlał zmiany w ogólnej sytuacji gospodarczej i majątkowej, która powinna mieć wpływ na sytuację ubezpieczonych, zwłaszcza w przypadkach potrzeby długotrwałych wypłat, czyli szkód, których likwidacja nie następuje w drodze jednorazowej wypłaty.

W konsekwencji apelacja pozwanego okazała się niezasadna, dlatego też na podstawie art. 385 k.p.c. podlegała oddaleniu.

W konsekwencji oddalenia apelacji pozwanego, stosownie do wniosku pełnomocnika powódki, należało obciążyć go kosztami postępowania odwoławczego, stosując zasadę odpowiedzialności za wynik sprawy w myśl art. 98 § 1 i § 3 k.p.c. w zw. z art. 391 § 2 k.p.c. Na poniesione przez powódkę koszty postępowania apelacyjnego składa się wynagrodzenie jej pełnomocnika będącego adwokatem w kwocie 8 100 złotych (§ 2 pkt 7 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie, Dz. U. z 2015 roku, poz. 1800 ze zm.).

Z tych wszystkich względów i na podstawie powołanych przepisów Sąd Apelacyjny orzekł, jak w sentencji wyroku.